

Dr hab. Edmund Juško, prof. KUL

Instytut Pedagogiki

Wydział Zamiejscowy Nauk o Społeczeństwie KUL JP II w Stalowej Woli

Recenzja

pracy doktorskiej Pana mgr Roberta Borkowskiego pt. *Dzieje rodu Lubomirskich z Głogowa*, Rzeszów 2017, s. 454, tabele, ilustracje, aneks, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jana Kwaka.

Przystępując do recenzji rozprawy doktorskiej należy zawsze postawić pytania: czy treść pracy odpowiada tematowi określonymu w tytule? jakie są: układ pracy, struktura podziału treści, kolejność rozdziałów, kompletność tez? jak wygląda strona formalna, a więc poprawność języka, technika pisania pracy, spis rzeczy, spis tabel, odsyłacze, przypisy? Jak autor dobrał literaturę i wykorzystał źródła archiwalne i drukowane? Czy i w jakim zakresie praca stanowi nowe ujęcie problemu? Odpowiedzi na tak postawione pytania pozwolą dokonać merytorycznej oceny pracy i sformułować końcową konkluzję, dotyczącą dalszego przebiegu przewodu doktorskiego.

W pracach naukowych istotną rolę spełnia dobrze sformułowany tytuł, a potem dobranie takich treści, aby nie było wątpliwości, że one go wypełniają. Tematyka pracy Pana mgr Roberta Borkowskiego dotyczy historii rodu Lubomirskich z Głogowa.

Podjmuje więc w węższym znaczeniu kwestie związane z historią Polski; w szerszym dotyczy problematyki historii regionalnej i w tym zakresie tkwi jej znaczenie, zarówno w rozumieniu politycznym, jak i społecznym oraz gospodarczym. Praca ukazuje nam świat magnaterii polskiej w kontekście dziejów tego rodu. Wpisuje się więc w problematykę badawczą dotyczącą historii polskich rodów magnackich. Do takich też należy zakwalifikować pracę Pana mgr Roberta Borkowskiego.

Wyrażam w tym momencie uznanie dla Autora, dla Jego wysiłku intelektualnego i czasu przeznaczonego na zwerbalizowanie zebranego materiału źródłowego oraz promoto-

ra pracy Pana prof. dra hab. Jana Kwaka, bez którego opieki merytorycznej praca nie mogłaby powstać w takim kształcie.

Biorąc pod uwagę stronę metodologiczną, praca doktorska Pana mgr Roberta Borkowskiego stanowi monografię historyczną i co należy podkreślić zachowuje pod względem treści merytorycznej właściwe proporcje.

Mając na uwadze chronologię pracy, jej problematyka umieszczona została w okresie Polski lat końca XVII wieku oraz XVIII. Jej dokładne ramy czasowe wyznacza chronologia materiału źródłowego. Terytorialnie zakres pracy dotyczy obszaru, na którym funkcjonował ród Lubomirskich z Głogowa. Został on w pracy trafnie sprecyzowany i nie budzi zastrzeżeń.

Właściwą część pracy poprzedza wstęp (s. 4-14), który spełnia w zasadzie wymogi metodologiczne, choć z drugiej strony nie posiada jasno sformułowanego celu badań, jak również brak jest wzmianki ze strony Autora o metodologii prowadzonych badań. Co prawda Autor określa charakter pracy jako biografię, jednakże nie do końca spełnia ona jej formalne wymogi. Cel badań pojawia się w zakończeniu, w którym autor pisze: *dzieje głogowskich Lubomirskich z powodu wymarcia tej gałęzi rodowej, na długo zostały wyparte z polskiej historii. Niniejsza rozprawa ma zadanie wypełnić tę lukę* (s. 427). Należy w tym miejscu stwierdzić jednoznacznie, iż cel ten rozprawa osiągnęła.

Wstęp zawiera także ocenę stanu dotychczasowych badań dotyczących rodu Lubomirskich z Głogowa oraz analizę materiału źródłowego dokonaną przez Autora. Niezależnie jednak od pewnych uwag dotyczących strony metodologicznej, jest do zaakceptowania.

Pod względem konstrukcji praca składa się z siedmiu rozdziałów. W rozdziale pierwszym Autor scharakteryzował okres czasowy przed narodzinami Jana Lubomirskiego, założyciela głogowskiej linii Lubomirskich oraz czasu jego młodzieńczej edukacji, a także podróży po Europie. Czyni to w kontekście ówczesnych wydarzeń w Polsce.

Drugi rozdział Autor poświęcił omówieniu okresu życia Jana Lubomirskiego, poczynawszy od zakończenia jego europejskiej podróży, podziału latyfundium rzeszowskiego i tworzenia tzw. państwa głogowskiego, po małżeństwo z Urszulą Branicką oraz tworzenie rodowej siedziby.

W trzecim rozdziale przedstawił kwestie związane z działalnością gospodarczą i publiczną Jana Lubomirskiego, aż do jego śmierci w 1727 roku. Zwrócił w nim szczególną uwagę na poczynienia gospodarcze, które były znacznie bardziej skuteczne niż te, przejawiające się w sferze publicznej.

Czwarty rozdział poświęcony został samodzielnej działalności wdowy po Janie Lubomirskim, Urszuli Lubomirskiej. Dotyczyła ona opieki nad córką, kontaktów z bratem Janem Klemensem Branickim, czy siostrą Elżbietą. Był to także czas spędzany przez nią w rodzinnych włościach lub w towarzystwie członków rodu Czartoryskich, bądź innych „pierwszych” rodzin w Polsce. Ważnym dla niej wydarzeniem był także ślub córki Marii z Karolem Radziwiłłem.

W rozdziale piątym Autor przedstawił życie Urszuli Lubomirskiej oraz jej córki Marii po rozpadzie nieudanego małżeństwa z Karolem Radziwiłłem, pod koniec panowania Augusta III oraz w okresie ostatniego bezkrólewia. Scharakteryzował w nim warszawski okres życia Marii, jej kontakty z ambasadą francuską oraz Janem Klemensem Branickim, któremu przesyłała informacje dotyczące elekcji Stanisława Poniatowskiego. Natomiast Urszula Lubomirska przebywając głównie w Głogowie, zajmowała się sprawami gospodarczymi.

Szósty rozdział poświęcony został życiu i działalności Urszuli Lubomirskiej i Marii Radziwiłłowej w początkowym okresie panowania króla Stanisława Poniatowskiego oraz w czasie konfederacji barskiej. Zarówno Urszula jak i Maria były początkowo zwolenniczkami konfederacji, aby z czasem zmniejszyć dla niej poparcie. Było to związane z brakiem widocznych sukcesów konfederatów zarówno politycznych jak i militarnych. Okres schyłkowy życia Urszuli Lubomirskiej to pierwszy rozbiór Polski, który był dla niej wstrząsem, czasy administracji austriackiej i załatwiania spraw rodzinnych. Zmarła w 1776 roku.

W ostatnim, siódmym rozdziale Autor przedstawił dalsze losy życia Marii Radziwiłłowej. Związane były one blisko z rodziną Krystyny i Piotra Potockich. Dotyczyły również zarządzania dobrami głogowskimi. Kontekstem końcowym jej życia były wydarzenia związane z obradami Sejmu Czteroletniego i Konstytucją 3 Maja, której była sympatyczką. Zmarła w 1795 roku, znanym w dziejach I Rzeczypospolitej.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, iż Autor obszernie przedstawił problemy tworzące treść merytoryczną poszczególnych rozdziałów. Rezygnacja ze problemowego sposobu przedstawiania treści tematu spowodowała, że praca przyjęła charakter opisu wydarzeń zgodnie z informacjami wynikającymi z materiału źródłowego, czego Autor ma świadomość i co tłumaczy (s. 10).

Odnosząc się do konstrukcji pracy należy zaznaczyć, iż spełnia stawiane w tym zakresie wymogi. Praca też posiada wykaz skrótów, zakończenie, bibliografię, spis tabel, spis ilustracji.

Biorąc pod uwagę zakończenie należy stwierdzić, iż jest ono w pewnym sensie skrótem treści zwartych w poszczególnych rozdziałach. Wynika to z przyjęcia opisowego charakteru wydarzeń. Brak jest bardziej konkretnych postulatów badawczych. Autor zaznacza, iż *nadal istnieją źródła, które mogą jeszcze wnieść nieco nowości w kwestii działalności Marii Radziwiłłówny* (s. 427). Nie postuluje jednak w jakim zakresie, czego mógłby one dotyczyć.

Reasumując należy stwierdzić, że prezentowany w poszczególnych rozdziałach materiał merytoryczny jest obszerny, wyczerpujący w znacznym stopniu i zakresie problematykę tematu. Autor wykazał dużą znajomość omawianej problematyki. Materiał ten może stanowić ważny (kolejny) przyczynek do badań nad kwestią magnackich rodów w Polsce XVII i XVIII wieku, a także dalszych szczegółowych badań nad dziejami rodu Lubomirskich z Głogowa Małopolskiego.

W rozprawie naukowej ważną rolę pełnią przypisy i bibliografia, bo informują jakie Autor zebrał materiały, ile i jak je spożytkował – zgodnie z wymogami metodologii. Na pewno w gromadzenie i selekcję materiałów źródłowych włożył Pan mgr Robert Borkowski dużo czasu i wysiłku. Wykaz bibliograficzny przygotowany został zgodnie z wymogami metodologicznymi. Ogólnie można stwierdzić, że warsztat pracy historyka jest Autorowi znany.

Do pracy zostały również dołączone tabele i ilustracje. Należy podkreślić umiejętność dokonywania przez Autora syntezy zjawisk i wydarzeń w postaci tabel. Szczególnie cenne są fotografie ukazujące problematykę pracy. Ułatwiają one w znakomity sposób jej zrozumienie. pozytywną uwagę zasługuje także poprawność stylu, zastosowana w rozprawie narracja, która mimo stosowania opisu wydarzeń porządkuje materiał badawczy i ułatwia jego interpretację, tym samym również i zrozumienie treści merytorycznej.

Odnosząc się do rozprawy doktorskiej Pana mgr Roberta Borkowskiego należy stwierdzić, że powyższe uwagi (niedociągnięcia) mają oczywiście charakter sugestii, jednak w sposób istotny nie podważają recenzowanej pracy jako całości. Należałoby je uwzględnić w przypadku przygotowania rozprawy do druku (co niewątpliwie należy uczynić) lub jako osobnych uzupełniających artykułów.

Na pewno Pan mgr Robert Borkowski wykonał pożyteczną pracę, w której zaprezentował losy głogowskich Lubomirskich, nie znajdujące w polskiej historiografii do tej pory godnego miejsca. Oceniając rozprawę doktorską Pana mgr Roberta Borkowskiego uważam (mimo powyższych uwag i sugestii), że Autor wywiązał poprawnie się z podjętego tematu pracy.

Mając powyższe na uwadze stwierdzam, że praca Pana mgr Roberta Borkowskiego spełnia kryteria stawiane rozprawie doktorskiej. P o z y t y w n i e oceniam rozprawę i stawiam wniosek do Rady Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego w Rzeszowie o dopuszczenie Autora do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

Tarnów, 12. 08. 2017 r.

dr hab. Edmund Juśko, prof. KUL

A handwritten signature in black ink, consisting of a large, stylized 'E' followed by a smaller, more fluid signature.